

Prawdziwa twarz CAIR

Rada ds. Relacji Amerykańsko-Islamskich (ang. CAIR) od swojego powstania w 1994 r. była najbardziej wojownicze, manipulujące i wysoko postawione przedstawicielstwo ruchu islamistycznego w Ameryce Północnej. Ze swej siedziby w Waszyngtonie, CAIR określa cele i wydzwięk całego lobby wahabickiego.



Istnieje dużo krytycznych wypowiedzi na temat CAIR, niektóre z nich napisałem sam, lecz jak dotąd krzykacze i ekstremiści należący do grupy zdołali przetrwać wszystkie rewelacje na temat ich działalności. Jednakże opublikowanie książki *Muslim Mafia: Inside the Secret Underworld That's Conspiring to Islamize America* przez WND Books (*Muzułmańska Mafia: Podziemie, które planuje islamizację Ameryki*) może to zmienić.

Książka, napisana przez P. Davida Gaubatza i Paula Sperry'ego, jest oparta głównie na materiałach uzyskanych przez syna Gaubatza, Chrisa, który pracował jako stypendysta w siedzibie CAIR w Waszyngtonie przez sześć miesięcy 2008 roku. W tym czasie pozyskał on 12,000 stron dokumentów i nakręcił 300 godzin wideo.

Informacje Chrisa Gaubatza odkrywają wiele z tego, co CAIR chciała ukryć, włącznie z jej strategią, finansami, listami członków i wewnętrznymi sporami. Dzięki temu możemy poznać jej podejrzane i prawdopodobnie nielegalne praktyki. Książka zawiera zbyt dużo nowych informacji, by można jej było streścić w tak krótkim tekście, skupię się więc na jednym aspekcie - wewnętrznej działalności organizacji. Na tym przykładzie widać, że twierdzenia CAIR to zwykłe oszustwa.

Twierdzenie 1: Według Ibrahima Hoopera, dyrektora ds. komunikacji, *CAIR ma około 50,000 członków*. **Fakt:** Wewnętrzna notatka przygotowana w czerwcu 2007 roku na spotkanie personelu informuje, że organizacja ma dokładnie 5 133 członków - około 1/10 liczby wymienianej przez Hoopera.

Twierdzenie 2: *CAIR jest oddolną organizacją, która jest zależna finansowo od swoich członków*. **Fakt:** Według wewnętrznego raportu ze spotkania rady nadzorczej z 2002 roku, organizacja otrzymała 33,000 dolarów ze składek i 1,071,000 z darowizn. Innymi słowy, tylko 3 procent dochodów CAIR pochodzi ze składek członkowskich.

Twierdzenie 3: *CAIR nie otrzymuje wsparcia ze strony żadnej zagranicznej organizacji czy rządu*. **Fakt:** Gaubatz i Sperry ustalili, że 60 procent dochodów CAIR pochodzi od dwudziestu czterech darczyńców, z których większość mieszka poza USA. Dokładne dane wyglądają następująco: 978,000 dolarów od władcy Dubaju w zamian za kontrolowanie dochodów z siedziby na New Jersey Avenue, 500,000 dolarów od saudyjskiego księcia al-Waleeda bin Talala i 112,000 dolarów w 2007 roku od saudyjskiego księcia Abdullaha bin Mosa'ada, przynajmniej 300,000 dolarów od mieszczącej się w Arabii Saudyjskiej Organizacji Konferencji Islamskiej, 250,000 dolarów od Islamskiego Banku Rozwoju i przynajmniej 17,000 dolarów od amerykańskiego biura saudyjskiej Międzynarodowej Islamskiej Organizacji Pomocy Humanitarnej.

Więcej na: danielpipes.org